

Z perspektywy dobra zwierząt skutki antropomorfizmu okazują się jednak znacznie mniej dobroczynne. **D o b ó r a n t r o p o m o r f i c z n y** – czyli dobór pod kątem cech fizycznych i behawioralnych, które ułatwiają przypisywanie umysłowych stanów człowieka istotom niebędącym ludźmi – jest źródłem nietypowych, wyjątkowych w swoim rodzaju i stresogennych zabiegów wobec zwierząt, które padają jego ofiarą. Zabiegi te mają efekt zbliżony do

fenomenowi „wyboru przez partnerkę” w przypadku doboru seksualnego. Wspinałe pióropusze, czuby, grzebień, korale, a także popisy samców różnych poligamicznych gatunków ptaków, służące zastraszeniu rywali i zaimponowaniu potencjalnej partnerce są powszechnie uważane za niekontrolowane skutki przypadkowych preferencji dziwacznych bądź wymyślnych ozdób i zachowań wykazywanych przez samice⁴². Niektóre z tych „wytworów” mogą być w sensie estetycznym atrakcyjne dla ludzkiego oka, ale dla osobników męskich, które są ich nosicielami, mogą się one stać niebezpiecznym obciążeniem – narzucającym im poważny wydatek energii, a także przyciągającym uwagę drapieżników i upośledzającym ich zdolność do ucieczki przed nimi⁴³. Podobnie wiele ras zwierząt, które człowiek trzyma dla towarzystwa, zostało skutecznie upośledzonych wskutek doboru cech, które są atrakcyjne dla naszego antropomorfizującego spojrzenia.

Zapewne z najbardziej ekstremalnym przykładem takiego procesu mamy do czynienia w przypadku buldoga angielskiego, który kiedyś był silnym, muskularnym zwierzęciem, a ostatnio opisywany bywa jako psi odpowiednik wraku pociągu. Z drastycznie brachycefalicznym łbem, prognatyczną, zakrzywioną do góry żuchwą, zniekształconymi uszami i ogonem oraz niezgrabnymi ruchami, buldog przywołuje raczej „myśl o przedsięwzięciu rehabilitacyjnym z obszaru weterynarii niż dumny symbol muskularnej siły czy narodowej determinacji”⁴⁴. Buldogi nie tylko dotknięte są tymi deformacjami fizycznymi, ale też większość tych psów musi obecnie przychodzić na świat przez cesarskie cięcie, a cała rasa została upośledzona wskutek wielokrotnego naruszania systemu nosowego i oddechowego należących do niej osobników. W szpitalu weterynaryjnym uniwersytetu stanowego Pensylwanii buldogi są nawet wykorzystywane do badania fenomenu bezdechu pojawiającego się podczas snu. Ich trudności z oddychaniem w czasie snu są tak dotkliwe, że większość tych psów przedwcześnie zdycha wskutek ustania akcji serca powodowanego chronicznym niedotlenieniem⁴⁵. Deformacje ciała są spowodowane u buldogów przede wszystkim wadą wrodzoną znaną jako chondrodystrofia (karłowatość): jest to anomalia rozwojowa występująca w formacji kości, która powoduje zniekształcenia w postaci zgrubień przede wszystkim w czaszkowo-twarzo-

⁴² Zob. T. H a l l i d a y, *Sexual selection and mate choice*, w: *Behavioural Ecology: An Evolutionary Approach*, red. J.R. Krebs, N.B. Davies, Blackwell, Oxford 1978, s. 180-213.

⁴³ Zob. A. Z a h a v i, 1975 *Mate selection – a selection for a handicap*, „Journal of Theoretical Biology” 1975, t. 53, nr 1, s. 205-214.

⁴⁴ K.S. T h o m s o n, *The fall and rise of the English Bulldog*, „American Scientist” 84(1996) nr 3, s. 220.

⁴⁵ Zob. K.A. P a n c k e r i, H.M. S c h o t l a n d, A.I. P a c k, J.C. H e n d r i c k s, *Modafinil decreases hypersomnolence in the English bulldog, a natural animal model of sleep disordered breathing*, „Sleep” 19(1996) nr 8, s. 626-631.

wym i wyrostkowym odcinku szkieletu. Wada ta jest również obecna, jakkolwiek uzewnętrznia się w różnym stopniu, u innych ras brachycefalicznych, jak mops, terier bostoński, bokser czy pekińczyk, oraz u ras karłowatych, w tym u jamnika i basseta.

W przypadku ludzi schorzenie to jest źródłem poważnego upośledzenia, a w celu wynalezienia na nie lekarstwa podejmowane są poważne wysiłki badawcze. Tymczasem zwierzęta celowo hoduje się, aby zachować, a nawet podkreślić te właśnie cechy upośledzające. Gdyby buldogi były produktami korporacji agrofarmaceutycznych powstałymi wskutek inżynierii genetycznej, w całym świecie zachodnim słusznie odbywałyby się demonstracje w ich obronie. Ponieważ jednak powstają wskutek doboru antropomorficznego, ich kalectwa nie tylko się nie dostrzega, ale wręcz mu się przyklaskuje.